

Wolność podarowana bliźnim

(Wpływ nauczania społecznego Kościoła na rozwój społeczeństwa obywatelskiego)

Spółeczeństwo obywatelskie, charakteryzuje się samoświadomością wspólnego uczestnictwa, która łączy jednostki i różne instytucje w nim funkcjonujące. Podstawą tego jest świadomość przynależności (w wymiarze poznawczym i normatywnym) do danych wspólnot i w ich zapośredniczeniu do całego społeczeństwa wpływająca istotnie na zbiorową tożsamość. Instytucje obywatelskie wyrażają określone preferencje ideowe i praktyczne i pośredniczą między jednostkami a państwem. Zabezpieczeniem nie dopuszczającym do dominacji państwa nad społeczeństwem obywatelskim jest np. wolne nauczanie, wolna prasa, wolne sądownictwo. Skuteczność działań instytucji obywatelskich zależy od norm, które przyjęły za podstawę swoich działań.

Instytucje obywatelskie funkcjonują wtedy efektywnie gdy ich członkowie przyjmują i postępują według norm przyjętych dla zbudowania tych instytucji. Normy „te wymagają, aby ludzie byli nie tylko gotowi do podporządkowania się zewnętrznym sankcjom za ich łamanie, lecz nade wszystko, by byli wewnętrznie przekonani, że reguły te i odpowiadająca im sfera wewnętrzna są w pewnym sensie święte, że reguły owe i ich przywiązanie do nich stanowią oznaki uczestnictwa w cywilizowanym społeczeństwie. Wymaga to okresu świadomej samodyscypliny i pewnego wysiłku moralnego, dającego właściwym orientacjom i wyłaniającym się instytucjom sposobność do wzajemnego wzmacniania się”.

Członkowie społeczeństwa obywatelskiego powinni postępować zgodnie z wartościami, normami i cnotami obywatelskimi, bez realizacji których „instytucje biurokratyczne są tylko mechanizmami działania instytucji”.

„Różnice między poszczególnymi jednostkami i grupami w społeczeństwie obywatelskim przebiegają po linii światopoglądowej. W ten sposób generują one pluralizm kulturowy, a znowu ten ujawnia się poprzez różnego rodzaju konkurujące i dyskutujące ze

sobą instytucje. W tym świetle społeczeństwo obywatelskie stanowi przeciwwagę dla pluralizmu i rodzących się w nim sprzeczności, utrzymuje w ryzach skonfliktowane jednostki zdążające do sprzecznych celów”.

Należy podkreślić, że niezbędnym fundamentem dla powstania i trwania społeczeństwa obywatelskiego jest urzeczywistnianie wartości podstawowych, czyli odnalezienie „wspólnych przekonań moralnych, gwarantujących poczucie wspólnoty i integrację społeczną”.

Kapitał społeczny to zasoby, które ucieleśniają się w relacjach i strukturze społecznej, a u podstaw tych relacji znajduje się zaufanie, z jakim odnoszą się względem siebie członkowie danej wspólnoty. Kapitał społeczny prowadzi do rozwoju społeczeństwa.

W wyniku funkcjonowania kapitału społecznego następuje zwiększenie zdolności działania jednostek, ułatwienie realizowania wspólnych celów i podniesienie poziomu jakości życia.

Konstytucja Dogmatyczna o Kościele ukazuje, że włączenie w Lud Boży jest skutkiem przyjęcia sakramentu chrztu świętego i jednocześnie wprowadza ochrzczonego w zbawczą misję Chrystusa. Każdy członek Ludu Bożego jest zobowiązany do realizowania w swoim życiu misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej Chrystusa (KK 31). Natura Kościoła wyraża się w tym, że jest to lud prorocki, królewski i kapłański, który pielgrzymując niesie światu nadzieję zbawienia. Natomiast rzeczywistością łączącą i gromadzącą Lud Boży jest sakrament Eucharystii. Uczestniczenie w nim, według teologii katolickiej, buduje jedno Ciało Chrystusa – Kościół.

Uczestniczenie w Ludzie Bożym wyraża się w postawie uobecniania Chrystusa w świecie poprzez służbę Bogu i bliźniemu (misja kapłańska), głoszenie Ewangelii i wspieranie kapłanów w posłudze kaznodziejskiej (misja prorocka) czy wreszcie ewangeliczną i sprawiedliwą aktywność społeczną, polityczną i gospodarczą. Katolicyzm zobowiązuje wiernych do działalności w życiu doczesnym, we wszystkich jego płaszczyznach: politycznej, ekonomicznej, zawodowej, kulturalnej oraz naukowej. Katolicka nauka społeczna stoi na stanowisku, że relacje między jednostką a społeczeństwem wynikają z natury człowieka. Jej własnością jest „zwrócenie się” ku innym i ku społeczności zarówno w wymiarze cielesno-

materialnym, duchowo-kulturowym i moralnym. Należy pamiętać, że w społeczności następuje dopełnienie osobowości człowieka, jej rozszerzenie i wzbogacenie. Ów rozwój następuje poprzez czynności społeczne, które wytwarzają dobro społeczne. Ono zaś zawiera w sobie dobro wszystkich członków. Inaczej mówiąc, budowanie dobra społecznego zapewnia rozwój i tworzenie dobra jednostkowego.

Kościół proponuje wprowadzenie w życie społeczne zasady, która pozwoli na generowanie i troskę o dobro wspólne. Jest nią *zasada solidarności*, która wyraża się w uporządkowanej zgodzie w dążeniu do wspólnego dobra. Dotyczy ona zachowań jednostkowych i grupowych, zaś rozumienie dobra wspólnego obejmuje zarówno potrzeby duchowe, materialne, ale także doczesne i nadprzyrodzone. Należy zaznaczyć, że urzeczywistnianie zasady solidarności wymaga: istnienia dobra wspólnego (każda społeczność ma dobro wspólne), poznania dobra wspólnego przez wszystkich członków społeczności, zgodności wszystkich w dążeniu do wspólnego dobra i wreszcie zgody na wspólny porządek w tym dążeniu.

Zasada solidarności dodatkowo wyraża opinię, że członkowie danego społeczeństwa konstytuują społeczny byt i pozostają w służbie całości. Jednakże katolicka nauka społeczna jest daleka od całkowitego podporządkowanie członków społeczeństwa dobru wspólnemu. Podporządkowanie osoby dobru wspólnemu danej grupy obejmuje tylko te wymiary, w obrębie których jednostka przynależy do danej wspólnoty.

Przed niesłuszną ingerencją w działania jednostek podejmuje kolejna zasada porządkująca życie społeczne, *zasada pomocniczości*. Zgodnie z nią „co jednostka z własnej inicjatywy i własnymi siłami może zdziałać, tego jej nie wolno wydzierać na rzecz społeczeństwa; podobnie niesprawiedliwością, szkodą społeczną i zakłóceniem ustroju jest zabieranie mniejszym i niższym społecznościom tych zadań, które mogą spełnić, i przekazywanie ich społecznościom większym i wyższym. Każda akcja społeczna ze swego celu i ze swej natury ma charakter pomocniczy; winna pomagać członkom organizmu społecznego, a nie niszczyć ich lub wchłaniać. [Im doskonalej będzie przebiegać realizacja tej zasady] tym większy będzie autorytet społeczny i energia społeczna, tym też szczęśliwszym i pomyślniejszym będzie stan państwa” (QA 79 - 80). Zasada pomocniczości pokazuje samodzielność i podmiotowość człowieka, chroni przed zapędami większych organizmów

społecznych, ale także zobowiązuje je (większe organizmy społeczne) do wsparcia jednostek i małych grup w tych obszarach, w których one nie mogą sobie poradzić. Jest to także zasada, która lansuje aktywność jednostek i wszelkiego rodzaju społeczności, albowiem każda z nich w różnoraki sposób odpowiada na potrzeby osoby i w różnorakim stopniu jest w stanie je zrealizować. Dodatkowo reguła pomocniczości akcentuje, że nie ma powodów, aby to co może zrealizować mniejsza społeczność było wykonywane przez społeczność większą. Zaangażowanie tej ostatniej w „drobne sprawy” i wyręczenie zbiorowości mniejszych prowadzi do spadku efektywności jej działania (QA 80).

Nauka społeczna Kościoła wskazuje na trzy możliwe obszary organizacji życia społecznego wynikające z zasady pomocniczości: budowę społeczności państwowej przejawiającą się w funkcjonowaniu w społeczeństwie samorządów terytorialnych, związków zawodowych, szkolnictwa prywatnego, stowarzyszeń chroniących rodziny, kulturę, itp.), decentralizację władzy państwowej dzielącą się obowiązkami np. z samorządami oraz demokrację zapewniającą realny udział społeczeństwa w rządach kraju.

Społeczna nauka Kościoła akceptuje pluralizm kulturowy, wielu wyznań, koncepcji życia i akceptuje świat taki aktualny świat. To wymaga od katolików stałej aktywności w chrystianizowaniu współczesnej cywilizacji, ale także przygotowania ich do funkcjonowania w obecnych warunkach. „Nauka Kościoła podkreśla konieczność wychowywania wiernych do życia w różnorodności ideowej. Natomiast poszanowanie dla pluralizmu kulturowego Kościół wyraża, akcentując prawo rodziców do decydowania o światopoglądowym wychowaniu ich dzieci. W tym kontekście państwo, organizując szkolnictwo, winno mieć na uwadze ideologiczne preferencje rodziców”.

Bogactwo życia społeczno-kulturowego dotyka kwestii uznania i postępowania w oparciu o wartości podstawowe, dzięki którym współczesne społeczeństwo. Katolicka nauka społeczna wskazuje, że sprawne funkcjonowanie i ład współczesnych społeczeństw jest możliwe tylko w oparciu o stosowanie wartościach podstawowych. Jeżeli są one akceptowane przez większość społeczeństwa, a w oparciu o nie jest budowane dobro wspólne, to umożliwiają w oparciu o tę większość zawieranie porozumienia społecznego i na nich buduje się społeczeństwo demokratyczne. Jest to szczególnie ważne gdy występują kwestie trudne, czy wprost konfliktowe. „Zdaniem Kościoła wartości podstawowe są

zapodmiotowane w godności człowieka, można je odczytać z prawa naturalnego i są obiektywnie wiążące dla wszystkich ludzi, niezależnie od tego, jakimi światopoglądami oni się kierują. Opowiadając się za wartościami podstawowymi, Kościół jednoznacznie odrzuca zgodę na relatywizm moralny w życiu społecznym”.

W Polsce wpływ katolicyzmu trwającego od wieków powinien mieć większe efekty w kształtowaniu obywatelskich mechanizmów funkcjonowania i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Wyjaśnieniem staje się kontekst historyczno-kulturowy. W wypadku Polski wymienia się głównie skutki wpływu okresu zaborów i komunizmu. W obu wypadkach katolicyzm odegrał podobne role. Tworzył on wspólnotę wiernych ale i przestrzeń wolności dla wszystkich zainteresowanych wartościami podstawowymi, których realizacja była mocno ograniczana i eliminowana środkami przymusu. W tych okolicznościach religia była traktowana jako oręż walki z wrogim ustrojem politycznym. Publiczne praktyki Polaków traktowano jako znak sprzeciwu wobec rządzących. Oddziaływanie tej sfery publicznej, jako rzeczywistość pozostającą poza kontrolą reżimu, chciano zminimalizować. Powstałe fakty społeczne, wpłynęły na „utrwalenie” religijności w wymiarze publicznym.

Siłę polskiej religijności warunkowało to, że podczas zaborów i komunizmu życie społeczne było rozdwojone na sferę publiczną oraz prywatną, a każda z nich posiadała swój system wartości. Z tego powodu występowała podwójna moralność. Życie prywatne polegało na realizowaniu własnych przekonań, a życie publiczne sprowadzało się do realizacji minimalnego zakresu prawnych wymagań władzy. W takiej sytuacji życie społeczne utrzymywało np. relatywizm etyczny, cyniczne i wyrachowane postawy oportunistyczne. Skutki takich uwarunkowań historycznych są jeszcze aktualne. „W sferze publicznej, w wyniku tej dychotomii doszło do zawłaszczania tego co wspólne: ról publicznych, kierowania się własną korzyścią, korupcją i klientelizmem”. Nie kierowano się myśleniem o całym społeczeństwie, instytucji nie traktowano jako wyrazu woli jednostek.

Powszechna akceptacja katolickich wartości spowodowała, że w Polsce było łatwiej niż w innych krajach postkomunistycznych uzyskać postęp cywilizacyjny, oraz zrzucić mentalny bagaż po poprzednim ustroju. To zderzenie katolicyzmu i komunistycznej dychotomii nie doprowadziło do kryzysu moralnego, ale do moralnego „zniżenia” społeczeństwa polskiego.

„Zespołem kulturowych czynników warunkujących rozwój społeczeństwa obywatelskiego jest typ życia religijnego. Najczęściej życie religijne Polaków przebiega w wersji religijności ludowej. Ta zaś charakteryzuje się przynależnością głównie w płaszczyźnie autodeklaracji wiary, deklaracji treści wiary i praktyk masowych. Nie znajduje systematycznej ekspresji w życiu codziennym, a czynności rytualne nierzadko są realizowane mechanicznie. Wiara, której praktyka często jest uwarunkowana środowiskowo, jest głównie kojarzona z chodzeniem do kościoła. Dodatkowo jest to życie religijne, które nie wyróżnia się wysokim stopniem wiedzy religijnej, a zasadniczo to ona warunkuje świadomość przynależności i sposoby wyrazu więzi z Kościołem. Ten zespół własności, charakteryzujących dominujący typ życia religijnego, powoduje, że poziom świadomej przynależności do Kościoła i wynikających z tego zobowiązań nie jest wysoki. Nauka katolicka ma trudności z pełnym dotarciem do wyznawców i wyrażeniem się w ich postępowaniu. Jeżeli zachowania obywatelskie zaczynają się od definiowania konkretnych sytuacji życiowych, a wyznawcy katolicyzmu nie traktują go jako podstawowego pryzmatu do analizy tych sytuacji życiowych, to nie sposób mówić o szerokim zakresie internalizacji doktryny Kościoła i możliwości jej realizacji na płaszczyznach innych niż deklaracyjna i kultowa. W tej sytuacji wpływ katolicyzmu na postawy obywatelskie jest słaby. Wydaje się, że katolicyzm ludowy nie jest w stanie wygenerować u swoich wyznawców codziennych postaw obywatelskich”.

Wpływ katolicyzmu na kształtowanie postaw obywatelskich jest szczególnie widoczny w religijnych grupach etosowych. Ich członkowie mają swój wkład w dynamikę przemian życia społecznego, ponadto kształtują komunikację między grupami, a w skali mikro formują poziom moralny jednostek, określając odniesienia do innych ludzi. Natomiast M. Grabowska ustaliła, że Kościół sprzyja demokratycznym procedurom: im ktoś jest bliższy i życzliwszy Kościołowi, tym gorliwiej uczestniczy w wyborach. Pozytywne stosunki z Kościołem zmniejszają prawdopodobieństwo wyboru programu laickiego.

Powyższe ustalenia pokazują, że katolicyzm opowiada się za organizacją życia społecznego w wersji społeczeństwa obywatelskiego. Może on formować i formuje postawy obywatelskie, jednak jego skuteczność jest także zależna od sytuacji historyczno-kulturowej danego społeczeństwa. To jednak nie neguje faktu, że katolicyzm jest systemem światopoglądowym, który wciąż ma aktualne treści do zaproponowania współczesnym

społeczeństwom. Analitycy życia społecznego podkreślają, że może on odegrać niebagatelną rolę w definiowaniu tożsamości współczesnego świata. W nim trwa dziś „targ” między indywidualistycznym, a wspólnotowym systemem wartości.

Bibliografia

QA – Pius XI. Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii *Quadragesimo Anno*, Watykan 1931.

KK - Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Pentium*, Watykan 1964

DWCh – Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, Watykan 1965

ChL - Jan Paweł II. Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II *Christifideles laici*, Watykan 1990.

M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji*, Warszawa 2001; E. Shils, *Co to jest społeczeństwo obywatelskie?*, w: *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. K. Michalski, Kraków 1994; C. Trutkowski, S. Mandes, *Kapitał społeczny w małych miastach*, Warszawa 2005; V. M. Pérez-Dias, *Powrót społeczeństwa obywatelskiego w Hiszpanii*, Kraków – Warszawa 1996; J. Mariański, *Kościół katolicki w społeczeństwie obywatelskim*, Lublin 1998; E. Hajduk, *Kulturowe wyznaczniki biegu życia*, Warszawa 2001.

P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002; H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, Warszawa 1999; W. Granat, *Dogmatyka katolicka. Synteza*, Lublin 1964; P. Laubier, *Mysł społeczna Kościoła katolickiego od Leona XIII do Jana Pawła II*, Warszawa 1988; J. Hoffner, *Chrześcijańska nauka społeczna*, Warszawa 1999; T. Ślipko, *Podstawowe zasady życia społecznego*, w: *Podstawowe zasady życia społecznego. Seminarium etyki społecznej*, red. E. Podrez, Warszawa 1988; S. Jarocki, *Katolicka nauka społeczna*, Paryż 1964; Jan Paweł II, *Wystąpienie w parlamencie Rzeczypospolitej Polskiej 11 czerwca 1999 roku*; S. Dziekoński, *Formacja chrześcijańska dziecka w rodzinie w nauczaniu Kościoła. Od Leona XIII do Jana Pawła*, Warszawa 2006; Biskupi Polscy, *O wartościach chrześcijańskich w życiu społeczeństwa i narodu*, Warszawa 1993. J. Majka, *Socjologia parafii. Zarys problematyki*, Lublin 1971. J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 1993; M. Malikowski, *Pojęciowo teoretyczne aspekty kontrowersji wokół istoty więzi społecznej*, „Studia Socjologiczne” nr 4/1979; A. Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Kraków – Warszawa 1996; P. Ogrodziński, *Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1991; J. Mariański, *Legitymizacja religijna jako fakt społeczny*, „Studia Płockie” nr XXX/2002; I. Borowik, *Procesy instytucjonalizacji i prywatyzacji religii w powojennej Polsce*, Kraków 1997; W. Pawluczuk, *Kościół i religia w społeczeństwie postkomunistycznym*, w: *Religia w dobie przelomu w Polsce*, red. L. Adamczuk, Warszawa 1992; A. Miszańska, *Moralność a demokracja - uwagi o stylu moralnym współczesnego społeczeństwa polskiego*, w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, Kraków 2002; J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004; T. Szawiel, *Struktura społeczna i postawy a grupy ethosowe. (O możliwościach ewolucji społecznej)*, „Studia Socjologiczne” nr 1-2/ 1982; J. Kowalczyńska, *Rozwój moralny i dążenia młodzieży z religijnych grup ethosowych*, w: *Religia i życie codzienne cz. II*, red. I. Borowik, Kraków 1991; M. Grabowska, *Boskie i cesarskie. Religijność oraz stosunki między państwem a Kościołem a zachowania polityczne*, w: *Wybory parlamentarne 1997*, red. R. Markowski, Warszawa 1999; T. Żukowski, *Raport o czasie wyjątkowym*, „Teologia Polityczna” nr 3/2006.